

ZaCzyNa i CzyTa.

W deszczu czy w słońcu
w chłodzie w gorącu,
jej zimno w stopę
on zlany potem,
wakacje w końcu.

Jechać czy nie jechać
pytanie do pecha,
urlop mały
w deszczu cały,
tym w pracy uciecha.

Spodnie czy sukienka szeroka
na drogę do Morskiego Oka,
by na deptaku
zdjąć przy chłopaku,
filmik zaś wysłać na Tik Toka.

W zimnym Bałtyku czy w Adriatyku
za parawanem czy na kocyku,
myślą Polacy
o swojej pracy,
brzydkimi słowy w polskim języku.

Pantofle czy trampki
w sanatorium Rabki,
wzuć pepegi
na zabiegi,
bosakiem na randki.

26.09.2021

WO